

Sygn. akt V ACa 511/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SA Edyta Jefimko

Protokolant: Katarzyna Iwanicka

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. W. (1)

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o odszkodowanie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 16 marca 2021 r., sygn. akt IV C 2526/20

1. oddala obie apelacje,

2. znosi pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Edyta Jefimko

Sygn. akt V ACa 511/21

UZASADNIENIE

J. W. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 230.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz o obciążenie pozwanego kosztami postępowania sądowego, w tym kosztami zastępstwa prawnego w wysokości prawem przewidzianej.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 30 października 2017 r. zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia nieruchomości położonej w G. - S. przy ul. (...), która była kontynuacją poprzednio zawartych umów dotyczących ubezpieczenia nieruchomości. Na jej podstawie ochroną został objęty budynek mieszkalno-gospodarczy, do którego powód nie dysponował prawem własności, niemniej jednak był w jej posiadaniu i władał nią jak właściciel. Zaznaczył, iż podczas zawierania umowy ubezpieczenia, ubezpieczyciel nie wymagał przedłożenia aktu własności, niemniej jednak po zgłoszeniu szkody zaistniałej na skutek pożaru w dniu 22 listopada 2017 r. pozwany pismem z dnia 22 lutego 2018 r. odmówił wypłaty odszkodowania z uwagi na brak prawa własności powoda.

(...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Negując zasadność żądania pozwany zarzucił nieważność umowy ubezpieczenia zawartej z powodem ze względu na okoliczność, iż została zawarta co do przedmiotu majątkowego, co do którego ubezpieczający nie posiadał żadnego tytułu prawnego, co uzasadnia również zakwestionowanie roszczenia co do wysokości.

Wyrokiem z dnia 16 marca 2021 r.- Sąd Okręgowy w Warszawie

1. zasądził od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz J. W. (1) kwotę 58.815,56 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. nakazał pobrać od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 2 990 zł tytułem zwrotu części opłaty od pozwu;
4. nie obciążył J. W. (1) zwrotem kosztów postępowania na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W..

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i wniosków.

Właścicielem nieruchomości stanowiącej działki nr (...) położone w S. przy ul. (...) jest Skarb Państwa – (...) a obecnie (...)w P..

W dziale III Księgi Wieczystej prowadzonej dla w/w nieruchomości zostało wpisane ostrzeżenie o postępowaniu toczącym się z powództwa J. W. (2) – matki powoda, przed Sądem Okręgowym w Gdańsku – sygn. akt I C 687/06 przeciwko(...) w G. o ustalenie prawa pierwokupu i pierwszeństwa do nabycia w/w nieruchomości. J. W. (3) nie posiada tytułu prawnego do w/w działki. Nie posiadał go również w okresie od 31 października 2017 r. do 30 października 2018 r. Od dnia 18 sierpnia 2009 r. przed Sądem Rejonowym Gdańsk-Południe w Gdańsku toczy się postępowanie zainicjowane przez właściciela nieruchomości przeciwko J. R. o wydanie spornej nieruchomości, które postanowieniem z dnia 6 listopada 2009 r. zostało zawieszona do czasu zakończenia postępowania prowadzonego przez Sąd Okręgowy w Gdańsku o nakazanie złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na rzecz w/w nieruchomości stanowiącej działki (...). W przedmiotowym postępowaniu związkowym sygn. akt I C 687/06 Sąd w dniu 31 marca 2010 r. wydał wyrok częściowy, którym oddalił roszczenie J. R. o nakazanie złożenia oświadczenia woli, od którego Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 9 listopada 2010 r. oddalił apelację. Przedmiotowe postępowanie nie zostało zakończone prawomocnie wobec czego postępowanie o wydanie nieruchomości prowadzone pod sygn. akt I C 1029/09 nie zostało podjęte i nie zostało zakończone.

Na przedmiotowej nieruchomości posadowiony został budynek początkowo magazynowy, który został przekształcony na mieszkalny. Czynnione w w/w zakresie nakłady przez powoda i jego matkę, która przez wiele lat, tj. do dnia 31 marca 2007 r. dysponowała tytułem prawnym do nieruchomości. Budynek podzielony jest na trzy części. W pierwszej części są pomieszczenia dla koni, środkowa część jest mieszkalna, a trzecia część przeznaczona jest na narzędzia. Czynnąc nakłady a następnie gospodarując na nieruchomości matka powoda zwróciła się do właściciela o wyrażenie zgody na ich realizację z opcją rozliczenia przy wykupie nieruchomości. Na powyższy wariant właściciel wyraził zgodę.

Powód od wielu lat faktycznie posiada sporną nieruchomość i korzysta z niej bez tytułu prawnego. J. W. (1) jest zameldowany na spornej nieruchomości od 2010 r.

W dniu 30 października 2017 r. powód zawarł kolejną - trzecią umowę ubezpieczenia nr (...) z pozwanym (...) S.A. w W. obejmującą ochroną budynku murowanego przy ul. (...), (...)-(...) G. o powierzchni 190 m.kw. pobudowany w 1970 r. oraz ruchomości powoda. Jako tytuł prawny do nieruchomości oznaczono w polisie prawo własności. Umowa została zawarta na okres jednego roku od 31 października 2017 r. do 30 października 2018 r. Suma ubezpieczenia w zakresie domu i elementów stałych wynosiła 500.000 zł, natomiast w zakresie ruchomości, które również zostały objęte ochroną odpowiadała kwocie 10 000 zł. Zakres ubezpieczenia obejmował wszystkie ryzyka, tj. wszystkie nagłe i nieprzewidziane zdarzenia mienia z zastrzeżeniem włączeń określonych w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia. Jako

zdarzenia powodujące szkodę objętą ochroną oznaczono m.in.: ogień, pożar, wybuch, implozja, uderzenie pioruna, akcja ratownicza, upadek statku powietrznego, uderzenie pojazdu, dym, sadza i inne.

Polisa została wystawiona na podstawie informacji podanych przez ubezpieczającego w dniu 30 października 2017 r. we wniosku ubezpieczeniowym u Agenta (...) (...) .U. S.A. Powód oświadczył, iż przed zawarciem umowy ubezpieczenia zostały mu doręczone Ogólne Warunki Ubezpieczenia Domów, Mieszkań oraz Odpowiedzialności Cywilnej w Życiu Prywatnym „ (...) z myślą o domu” oraz, że został poinformowany, iż ochrona ubezpieczeniowa jest wyłączona w przypadku, gdy miejsce ubezpieczenia jest przeznaczone na prowadzenie działalności gospodarczej więcej niż 50% powierzchni użytkowej każdego ubezpieczonego mienia, a ponadto gdy w miejscu ubezpieczenia jest prowadzona działalność: usługowa - warsztaty lakiernicze, spawalnicze, tapicerskie i samochodowe lub działalność produkcyjna i handlowa w zakresie tworzyw sztucznych, zniczy lub świec lub środków chemicznych.

Ubezpieczenie nastąpiło dobrowolnie na podstawie oświadczenia powoda. Powód nie miał obowiązku podania formy własności - rodzaju tytułu przysługującego do nieruchomości. Mógł ubezpieczyć co chce i nie musiał posiadać dokumentów własności przedmiotu ubezpieczenia. Agent ubezpieczeniowy nie sprawdzał tytułu prawnego do nieruchomości, jak również nie kazano mu sprawdzać czy klient faktycznie ma taką nieruchomość. Agent Ubezpieczeniowy nie pamiętał na jakiej podstawie został wpisany tytuł prawny do nieruchomości, jak również nie podjął czynności w celu sprawdzenia przedmiotowego faktu. Ubezpieczyciel również nie przygotował w tym zakresie wytycznych. Sam agent natomiast podjął czynności celem sprawdzenia czy ubezpieczana nieruchomość istnieje. Informacje

w zakresie tytułu do nieruchomości agent ustalił na podstawie rozmowy z powodem, który wskazując na prawo pierwokupu wpisane do księgi wieczystej wywodził tytuł prawny do nieruchomości. Integralną część umowy ubezpieczenia stanowiły Ogólne Warunki Ubezpieczenia Domów, Mieszkań oraz Odpowiedzialności Cywilnej w Życiu Prywatnym (...) (dalej powoływane jako: „OWU”). Stosownie do §3 ubezpieczający może zawrzeć umowę ubezpieczenia na własny lub cudzy rachunek (§ 3 ust. 1 OWU).

W § 4 zawarte zostały definicje pojęć w ramach których oznaczono budynek - jako obiekt budowlany wraz ze stałymi elementami, trwale związany z gruntem, wydzielony

z przestrzeni za pomocą przegród budowlanych, posiadający fundamenty i dach, pożar - jako ogień, który przedostał się poza palenisko lub powstał bez paleniska i rozprzestrzenił się o własnej sile, oraz ruchomości domowe - jako należące do osób objętych ubezpieczeniem: narzędzia, urządzenia i przedmioty użytku domowego, odzież, sprzęt audiowizualny, fotograficzny, komputerowy, elektroniczny, medyczny i instrumenty muzyczne, rowery, itp., szkoda - jako szkoda na osobie lub szkoda na mieniu, powstała w okresie odpowiedzialności (...), bezpośrednio na skutek zajścia wypadku objętego ubezpieczeniem, ubezpieczający - jako osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, która zawarła z (...) na rachunek własny lub cudzy umowę ubezpieczenia, zobowiązana do opłacania składki ubezpieczeniowej, ubezpieczenie od wszystkich ryzyk (...) jako ubezpieczenie od wszystkich nagłych i nieprzewidzianych zdarzeń, z zastrzeżeniem § 9 i § 23 (§ 4 OWU).

Zgodnie z § 5 ust. 3 Ogólnych Warunków Umowy do zawarcia umowy ubezpieczenia niezbędne było uzyskanie od ubezpieczającego poniższych informacji: 1) imię i nazwisko, 2) PESEL lub REGON oraz NIP, 3) miejsce ubezpieczenia, 4) przedmiot ubezpieczenia, 5) zakresu ubezpieczenia, 6) sumy ubezpieczenia, 7) okresu ubezpieczenia. Ponadto Ubezpieczyciel może uzależnić zawarcie umowy od dostarczenia przez Ubezpieczającego wskazanych przez Ubezpieczyciela dokumentów, przeprowadzenia oględzin mienia zgłoszonego do ubezpieczenia i wykonania dokumentacji zdjęciowej tego mienia wraz z miejscem ubezpieczenia, jak i od udzielenia dodatkowych informacji niezbędnych do oceny ryzyka ubezpieczeniowego (OWU).

W przypadku zawarcia umowy na cudzy rachunek ubezpieczający poinformuje ubezpieczonego o jego prawach i obowiązkach wynikających z zawartej na jego rzecz umowy ubezpieczenia (§ 5 ust. 7 OWU). Umowa ubezpieczenia zostaje zawarta na okres ubezpieczenia uzgodniony przez strony umowy i wskazany w dokumencie ubezpieczenia (§

7 ust.1 OWU). Towarzystwo (...) jest wolne od odpowiedzialności, jeżeli ubezpieczający wyrządził szkodę umyślnie (§ 9 ust.1 OWU). Ubezpieczający obowiązany jest podać do wiadomości (...) .U. S.A. wszystkie znane sobie okoliczności, o które zapytywało w formularzu oferty albo przed zawarciem umowy ubezpieczenia w innych pismach (§10 ust. 1 OWU).Ubezpieczony, o ile jest właścicielem ubezpieczonego budynku i budowli, obowiązany jest do jego utrzymania i użytkowania zgodnie z przepisami Prawa budowlanego oraz do przestrzegania przepisów ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronię przeciwpożarowej (d: § 11 ust. 1 OWU).

Na ubezpieczającym spoczywa obowiązek dostarczenia wszystkich dokumentów żądanych przez ubezpieczyciela koniecznych do ustalenia wartości mienia. W przypadku braku dokumentów umożliwiających identyfikację lub potwierdzenie wartości ubezpieczonego mienia, przy ustaleniu wysokości odszkodowania bierze pod uwagę średnią cenę rynkową mienia o najbardziej zbliżonych parametrach, marce, typie, rodzaju, obowiązującą w danej miejscowości w dniu powstania szkody (§13 ust. 11 OWU).

Ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie lub świadczenie na podstawie uznania roszczenia osoby uprawnionej z umowy ubezpieczenia w wyniku ustaleń dokonanych w postępowaniu dotyczącym ustalenia stanu faktycznego zdarzenia, zasadności zgłoszonych roszczeń i wysokości odszkodowania lub świadczenia, zawartej z nią ugody lub prawomocnego orzeczenia sądu. Termin wypłaty odszkodowania lub świadczenia został określony na 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (§14 ust. 1 i 3 OWU).

Przedmiotem ubezpieczenia może być mienie znajdujące się w posiadaniu lub użytkowaniu ubezpieczonego lub osób objętych ubezpieczeniem na podstawie tytułu prawnego (prawa własności, współwłasności, użytkowania wieczystego, spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu), który podlega wskazaniu w dokumencie ubezpieczenia (§ 16 ust. 1 i 3 OWU). Suma ubezpieczenia domu lub mieszkania oraz ruchomości domowych i stałych elementów może zostać ustalona na podstawie systemu sugerowanej wartości mienia (§ 27 ust. 1 OWU). Wysokość odszkodowania w odniesieniu do części domu, domu letniskowego, mieszkania, garażu, budynku gospodarczego stanowiącego współwłasność kilku osób, ustala się jako udział w szkodzie proporcjonalnie do udziału ubezpieczonego we własności całego budynku z tytułu uszkodzenia, którego należne jest odszkodowanie (§ 32 ust. 1 OWU). Rozmiar szkody domu, domu letniskowego, mieszkania, budynku gospodarczego, garaży wolnostojących i budowli ustala się według kosztorysu naprawczego sporządzonego przez (...), odpowiednio do zakresu uszkodzeń, kosztów naprawy lub remontu niezbędnych do doprowadzenia uszkodzonego mienia do stanu bezpośrednio przed wystąpieniem szkody, z zachowaniem dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, technologii, materiałów i standardu wykończenia, bez naliczonego narzutu na zysk lub według udokumentowanych rachunkiem kosztów wraz ze szczegółową specyfikacją wykonanych robót zgodnie z kosztorysem powykonawczym, niezbędnym do doprowadzenia uszkodzonego mienia do stanu bezpośrednio przed wystąpieniem szkody z zachowaniem dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, technologii, materiałów i standardu wykończenia (§ 34 ust. 1 pkt 1-2 OWU).

Na nieruchomości powoda w dniu 22 listopada 2017 r. wybuchł pożar, którego źródło powstało na parterze w salonie i rozprzestrzeniło się do kondygnacji poddasza. Akcja gaszenia trwała do godziny 4:00, w trakcie której zalaniu uległa kondygnacja parteru i poddasza. Pożar był wynikiem podpalenia i polania wnętrza salonu płynem łatwopalnym. O zdarzeniu została zawiadomiona Policja. Ostatecznie przeprowadzone dochodzenie zostało umorzone wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa.

W wyniku zdarzenia została uszkodzona znaczna część budynku, który znajdował się w wyłącznym posiadaniu i zarządzie powoda. Część środkowa budynku nie nadaje się do zamieszkiwania. Został przepalony strop, który jest rozebrany. Zostały zniszczone mury i wszystko w środku, w tym meble, pianino uległo osmoleniu. W części organizacyjnej jest sadza. W części stajennej jest sadza i są osmolone ściany. Zniszczeniu uległa stolarka okienna i drzwiowa, spaliły się schody drewniane oraz instalacja elektryczna, a także część grzejników stalowych. W wyniku pożaru uszkodzeniu uległy również ruchomości, które powód posiadał w budynku, tj. 3 laptopy, telewizor – 50 marki P. o wartości około 1000 zł, sprzęty kuchenne,

sprzęty AGD, pralka, czajnik garnitury - marki H. B., który kosztował 1630 zł - z uwagi na stopień zużycia wartość około 1000 zł.

Przedmiotowe zdarzenie zostało zgłoszone pozwanemu w tym samym dniu, które zainicjowało postępowanie likwidacyjne szkody. W toku prowadzonych czynności pracownik pozwanego dokonał oględzin budynku oraz ruchomości znajdujących się na terenie budynku, sporządził listę ruchomości, która ulegała uszkodzeniu, tj: Laptop A. - 2 500 zł, garnitur - 2150 zł, Laptop S. W. - 3000 zł, Laptop H. (...) - 2500 zł, TV P. S. (...)# - 2000 zł, Router - 650 zł, drukarka H. (...) C. - 900 zł, drukarka ze skanerem 150 zł, ekran P. komputerowy 500 zł, stół szklany - 700 zł, stół drewniany antyczny - 1000 zł, Łóżko I. - 400 zł, materac 600 zł, kanapa narożna 1000 zł, szafa zabytkowa do renowacji 500 zł, lampka - 150 zł, tablica - 200 zł, stół zabytkowy okrągły - 500 zł, zbiór książek - 3000 zł, odkurzacz (...) - 1000 zł, sofa - 1000 zł, pralka B. - 1000 zł, rejestrator monitoringu - 600 zł, połączenia kamer - 100 zł, sokowirówka - 150 zł, ekspres do kawy - 300 zł, naleśnikarka - 200 zł, sztucce - 200 zł, drukarka H. - 700 zł, DVD S. - 400 zł i głośniki 2 szt. - 1000 zł. Łączna wartość ruchomości została ustalona na 29050 zł. Ponadto pracownik pozwanego dokonał pomiaru pomieszczeń, które uległy uszkodzeniu, opisał zakres i sposób ich wykończenia oraz rodzaj użytych materiałów, określił zakres remontu odpowiednio w wiatrołapie, pomieszczeniu gospodarczym, kuchni, salonie, łazience oraz w kolejnym pomieszczeniu i przedsionku pomiędzy stajnią a salonem. Sporządził również pomiar i ocenę zakresu uszkodzeń i koniecznych remontów pomieszczeń na poddaszu nad salonem. Koszty konieczne do wykonania prac remontowych oszacował na 220 000 zł, nie wykonując jednakże w w/w zakresie kosztorysu. Jednocześnie w toku czynności ustalił, że ubezpieczający nie posiada prawa do przedmiotowej nieruchomości, która zajmowana jest bezumownie.

W dniu 22 lutego 2018 r. pozwany skierował pismo do powoda, informujące go o braku możliwości przyznania świadczenia, powołując się na treść §14 ust. 1 i § 16 ust. 1 OWU, z uwagi na fakt, iż powód nie jest właścicielem przedmiotu ubezpieczenia. Wskazał, iż w ramach czynności wyjaśniających pozwany powziął wiedzę, że zarówno powód jak i jego matka nie posiadają prawa do spornej nieruchomości, którą zajmują bezumownie.

Celem ustalenia rozmiarów szkody Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa, kosztorysowania prac budowlanych i wyceny. Koszt prac naprawczych koniecznych do przywrócenia stanu nieruchomości sprzed zdarzenia przy uwzględnieniu cen z IV kwartału 2017 r. - uśrednionych wskaźników cenotwórczych ujętych w bazie cenowej S. oraz obowiązujących w budownictwie Katalogu Nakładów Rzeczowych został ustalony na 48 815,56 zł brutto.

Podstawą poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych były dowody z dokumentów prywatnych, zeznania świadka M. S., wyjaśnień powoda złożonych w charakterze strony oraz opinii biegłego sądowego J. L..

Złożone dokumenty nie były kwestionowane przez żadną ze stron, ani pod względem prawdziwości ani też wiarygodności, przy czym za szczególnie istotne znaczenia miały dokumenty sporządzone w toku postępowania dotyczącego likwidacji szkody, w szczególności protokół z dnia 20 grudnia 2017 r., który zawierał szczegółowe informacje pozwalające ustalić rozmiar i zakres szkody zaistniałej na skutek pożaru. Czas powstania tego protokołu (niezwłocznie po zaistnieniu zdarzenia), w oparciu o wyniki oględzin przeprowadzonych bezpośrednio po zdarzeniu. Natomiast odnośnie co do ruchomości, tj. sprzętu elektronicznego w postaci laptopów czy monitora zostały wykonane zdjęcia pozwalające nie tylko na potwierdzenie, iż powód posiadał faktycznie przedmiotowy sprzęt ale również wskazywały na stan, w jakim rzeczy pozostawały po zaistniałym zdarzeniu.

Jako wiarygodne Sąd Okręgowy ocenił zeznania świadka M. S., ponieważ przedstawiały one sposób zawierania kolejnych umów ubezpieczenia spornej nieruchomości budynkowej. Wynikało z nich, iż tytuł prawny do nieruchomości został określony na podstawie poprzednio zawieranych polis odnośnie tej samej nieruchomości w T. A. oraz na podstawie rozmowy z powodem wnioskującym o objęcie budynków i ruchomości dobrowolnym ubezpieczeniem. W tej sytuacji za niewiarygodne uznał Sąd Okręgowy oświadczenie przygotowane przez M. K. spisane

w formie protokołu z wywiadu przeprowadzonego z M. S., którego treść nie znajduje potwierdzenia ani w zeznaniach świadka złożonych w toku postępowania, ani też w dokumentach załączonych do akt sprawy.

Sąd I instancji przyznał walor wiarygodności również powodowi odnośnie okoliczności zawarcia kolejnej już trzeciej umowy ubezpieczenia oraz celu którym powód się kierował przy dokonaniu tej czynności oraz odnośnie co do kwestii szkody, jej zakresu, w tym rodzaju zniszczonych ruchomości i ich wartości.

Celem ustalenia rozmiaru szkody Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii biegłego sądowego J. L. z zakresu budownictwa i kosztorysowania. którego opinia (w ostatecznej postaci, tj. po uwzględnieniu uzupełnień, zmian oraz ustanych wyjaśnień) była rzetelna, dokładna i należycie uzasadniona zarówno w zakresie przyczyn przyjęcia uśrednionych cen z IV kwartału, sposobu dokonanego wyliczenia szkody przy uwzględnieniu zasad kosztorysowania, co uzasadniało przyjęcie również procentowo określonego zysku, powszechnie stosowaną w metodzie kosztorysowego wyliczenia kosztów naprawy umożliwiającej przywrócenie stanu budynku sprzed zdarzenia. Jak słusznie wskazał biegły brak było podstaw do uznania, iż powód będzie usuwał szkodę poprzez wykonywanie napraw systemem gospodarczym, w ramach własnych możliwości, co wiązałoby się wówczas z przyjęciem wyższej stawki podatku VAT niż w przypadku zlecenia wykonania remontu firmie remontowej. Biegły przedstawił również założenia, jakie przyjął dokonując doboru cen materiałów, wyjaśniając, że powinny one uwzględniać standard w jakim został wykonany i wykończony budynek – część mieszkalna, w tym w zakresie rodzaju belek przewidzianych na dach. Wskazał także, że nie zastosował cen najniższych wynikających z cennika, lecz ceny średnie, które odpowiadają materiałom co najmniej tożsamym z wykorzystanymi w ubezpieczonym budynku.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo częściowo zasługiwało na uwzględnienie. Za bezsporne pomiędzy stronami uznał: fakt zawarcia umowy ubezpieczenia, (potwierdzonej wystawioną polisą obejmującą zarówno nieruchomością jak i ruchomości należące do powoda), zaistnienie zdarzenia ubezpieczeniowego w postaci pożaru, które miało miejsce na terenie przedmiotu ubezpieczenia w okresie trwania umowy ubezpieczenia, oraz nieposiadanie przez powoda tytułu prawnego w postaci prawa własności do przedmiotu ubezpieczenia.

Spór między stronami koncentrował się na kwestiach prawnych oraz sposobie ustalenia wysokości odszkodowania, albowiem brak było podstaw do przyjęcia w tym względzie, jak wносиło to powód, kwoty szacunkowej podanej w protokole szkody, określonej na 220 000 zł, w sytuacji gdy jak wskazał biegły, powyższe nie zostało poprzedzone wykonaniem kosztorysu.

Sąd Okręgowy w ramach oceny prawnej dochodzonego roszczenia wskazał, że stosownie do art. 805 k.c., przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę (§ 1). Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie: 1) przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku; 2) przy ubezpieczeniu osobowym - umówionej sumy pieniężnej, renty lub innego świadczenia w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku w życiu osoby ubezpieczonej (§ 2). Przepisy art. 385¹-385³ stosuje się odpowiednio, jeżeli ubezpieczającym jest osoba fizyczna zawierająca umowę związaną bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową (§ 4).

Przedmiotem niniejszego postępowania było żądanie powoda wypłacenia mu kwoty w wysokości 230.000 zł tytułem indemnizacji w związku z wystąpieniem zdarzenia, tj. pożaru nieruchomości, który uszkodził przedmiot umowy ubezpieczeniowej. Podstawą tego żądania było zdarzenie w postaci pożaru, który miał miejsce w dniu 22 listopada 2017 r. Pożar uszkodził nieruchomością będącą w posiadaniu powoda, na skutek którego zniszczeniu uległy również ruchomości pozostające w budynku. Nieruchomość była objęta polisą ubezpieczeniową, zawartą w 2017 r., która stanowiła kolejną umowę mającą na celu zapewnienie ochrony ubezpieczeniowej mienia powoda. Przyczyną odmowy wypłaty odszkodowania przez pozwanego był brak posiadania przez stronę powodową tytułu

prawnego (własności) do przedmiotowej nieruchomości, która to okoliczność została ustalona przez pozwanego na etapie postępowania szkodowego.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych, po dokonaniu wykładni postanowień OWU (w świetle przesłanek postanowień abuzywnych), nie było podstaw do zakwestionowania odpowiedzialności pozwanego za zaistniałe zdarzenie szkodzące.

Pozwany nie wskazał aby zawarta umowa była sprzeczna z przepisami prawa powszechnie obowiązującego, czy też z zasadami współżycia społecznego lub też aby skutecznie uchylił się od skutków oświadczenia woli.

Umowa ubezpieczenia spornej nieruchomości została zawarta, co zostało potwierdzone poprzez wystawienie polisy. Zgodnie z art. 809 § 1 k.c., w myśl którego ubezpieczyciel zobowiązany jest potwierdzić zawarcie umowy dokumentem ubezpieczenia. Przedmiotowy dokument określał zarówno przedmiot ubezpieczenia, górne granice odpowiedzialności pozwanego w przypadku szkody budynkowej oraz odpowiednio zniszczenia ruchomości a także wariant ubezpieczenia czyli (...) (pożar) i okres przez który pozwany zobowiązał się ponosić odpowiedzialność odszkodowawczą.

Odwołując się do treści art. 812 § 8 k.c. Sąd Okręgowy wskazał, że różnicę między treścią umowy a ogólnymi warunkami ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązany jest przedstawić ubezpieczającemu w formie pisemnej przed zawarciem umowy. W razie niedopełnienia tego obowiązku ubezpieczyciel nie może powoływać się na różnicę niekorzystną dla ubezpieczającego. Przepisu nie stosuje się do umów ubezpieczenia zawieranych w drodze negocjacji.

Warunki ubezpieczenia zostały określone w polisie (przedmiot ubezpieczenia, okres, zakres, wysokość), w której również w pkt 12 opisano obowiązujące wyłączenia ochrony ubezpieczeniowej. Powyższe oznacza zatem, iż w każdym przypadku skorzystania z odmiennych regulacji, niż zawarte w przedmiotowej polisie pozwany był zobowiązany do poinformowania o nich przed zawarciem umowy. Za postanowienie spełniające niewątpliwie odmienności w zakresie skorzystania z ubezpieczenia, a zasadniczo wyłączające obowiązek spełnienia świadczenia odszkodowawczego przez pozwanego, należy uznać §16 ust. 1 OWU, na który pozwany powołał się dopiero na etapie wydania decyzji odmawiając przyznania odszkodowania. W ocenie Sądu Okręgowego, aby z przedmiotowej regulacji pozwany mógł skorzystać wobec enigmatycznie określonych w umowie włączeń odpowiedzialności i zasad objęcia ochroną ubezpieczeniową, agent ubezpieczeniowy powinien o powyższym poinformować powoda przed zawarciem umowy. Przedstawiony w toku procesu materiału dowodowego nie daje podstaw do ustalenia, aby to uczynił. Świadek M. S. nie był nawet pewien czy faktycznie przy zawarciu umowy doręczył powodowi OWU. W tej sytuacji, przywołana regulacja, uzasadniała brak podstaw do powołania się przez pozwanego na zapis §16 ust. 1 OWU i dokonanie odmowy przyjęcia odpowiedzialności i wypłaty odszkodowania.

Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że z samej umowy nie wynika, aby osoba, która nie jest właścicielem, (czyli nie dysponuje tytułem prawem do nieruchomości), nie mogła tej nieruchomości ubezpieczyć.

Dokonując wykładni § 16 ust. 1 OWU, zawierającego definicję przedmiotu ubezpieczenia, sam ubezpieczyciel przyjął, że przedmiotem ubezpieczenia może być mienie znajdujące się w posiadaniu lub użytkowaniu ubezpieczonego. W dalszej części przedmiotowego postanowienia odwołał się do pojęcia tytułu prawnego, który określił w nawiasie jako prawo własności, współwłasność, użytkowanie wieczyste, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu.

Zgodnie z art. 336 k.c. posiadaczem rzeczy jest zarówno ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel (posiadacz samoistny), jak i ten, kto nią faktycznie włada jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą (posiadacz zależny). Zatem posiadanie, nie jest związane z koniecznością dysponowania prawem własności czy też ograniczonym prawem rzeczowym. Jest to stan realizowanego władztwa nad rzeczą. Powód zarówno w chwili zawierania spornej umowy, w dacie zaistnienia zdarzenia szkodowego, jak również na dzień zamknięcia rozprawy wykazał, iż przedmiotowa nieruchomość znajdowała się w jego posiadaniu.

Sąd Okręgowy, mając zatem na uwadze zakres pojęciowy „posiadania”, do którego pozwany sam odwołał się w treści § 16 ust. 1 OWU, dokonał wykładni przedmiotowego postanowienia na korzyść powoda. Postanowienie to została

sformułowane niejednoznacznie przez pozwanego będącego profesjonalistą, w rezultacie przyjął, iż przedmiotem ubezpieczenia była również nieruchomości, która jest w posiadaniu powoda, czyli którą faktycznie władał jak właściciel. Powód jest posiadaczem dochodzącym przeciwko właścicielowi nieruchomości ustalenia swoich praw do przedmiotu posiadania. W ocenie Sądu nie byłoby słusznym zabierać powodowi możliwość ubezpieczenia budynku, który cały czas zajmuje i czyni nakłady na jego rzecz, z którego korzysta a w zakresie którego właściciel ani nie podejmuje żadnych czynności ani nie jest zainteresowany aby objąć go stosowaną ochroną.

Pomimo oznaczenia w polisie, którą wypełniał agent ubezpieczeniowy (bez dokonania weryfikacji informacji i bez wytycznych ze strony pozwanego, aby ubezpieczający legitymował się dokumentem potwierdzającym tytuł własności), iż tytuł prawny do ubezpieczonej nieruchomości stanowi własność, nie było podstaw uzasadniających stwierdzenie, że powód w sposób świadomy, celowy i to w celu wymuszenia ubezpieczenia wprowadził pozwanego jako ubezpieczyciela w błąd.

Roszczenie dochodzone przez powoda, w oparciu o zawartą umowę ubezpieczenia, Sąd Okręgowy uznał za usprawiedliwione co skutkowało powstaniem odpowiedzialności po stronie pozwanego za szkodę powstałą w wyniku pożaru (nie ma znaczenia, iż okoliczności jego zaistnienia odpowiadają warunkom podpalenia) i zobowiązaniem pozwanego do wypłaty określonej kwoty tytułem odszkodowania.

Skoro na etapie zawierania umowy pozwany nie uzależniał jej skuteczności od przedłożenia określonych dokumentów potwierdzających tytuł własności, co wynika również z §5 ust. 3 OWU – określających zakres informacji niezbędnych do zawarcia umowy ubezpieczenia, to w ocenie Sądu nie istnieje również podstawa uzależnienia wypłaty odszkodowania, przyjęcia odpowiedzialności przez pozwanego, na etapie zainicjowanego postępowania likwidacyjnego, tj. po zaistnieniu zdarzenia, od wykazania przedmiotowego tytułu. Brak żądanych przez ubezpieczyciela dokumentów nie może tym samym stanowić podstawy odmowy wypłaty odszkodowania, w sytuacji gdy nastąpiło zdarzenie określone w polisie – objęte zakresem ubezpieczenia.

Zawarta między powodem a pozwanym umowa niewątpliwie należy do tzw. umów konsumenckich, tj. zawieranych z udziałem konsumentów.

Zgodnie z treścią art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne), zaś zgodnie z § 3 nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu - dotyczy to w szczególności postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Sąd Okręgowy, oceniając przesłanki ochrony konsumenckiej, wskazał iż niewątpliwie umowa zawarta między stronami została sporządzona na podstawie wzorca zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Sporne postanowienie umowne czyli §16 ust. 1 zostało sformułowane przez pozwanego w ogólnych warunkach ubezpieczenia w sposób niejednoznaczny (postanowienia umowne kształtujące w sposób niejednoznaczny i nietransparentny dla słabszej strony stosunku umownego kwestie dotyczące posiadania jako zawierające odniesienie do tytułu prawnego i uzależnienie wykazania powyższego jako warunku wypłaty odszkodowania, bez przedstawienia powyższego konsumentowi na etapie zawierania umowy) i nie zostało indywidualnie uzgodnione z powodem. Niejednoznaczność postanowienia z §16 ust. 1 OWU wynikała z powiązania pojęcia posiadania de facto z prawem własności i brak uprzedzenia o powyższym warunku konsumenta na etapie zawierania umowy, jak również z uzależnienia wypłaty odszkodowania od przedstawienia tytułu prawnego do nieruchomości, który jednakże nie był wymagany na etapie zawarcia umowy.

W tej sytuacji, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że niewątpliwie ww. postanowienie jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Pozwany uzależnił przedmiot umowy ubezpieczenia od posiadania lub użytkowania na podstawie tytułu prawnego. Zdaniem Sądu, tak wyrażone postanowienie w OWU wprowadza w błąd osobę ubezpieczającą. Nadto, jest to zapis, który nie precyzuje w ścisły sposób co może być przedmiotem ubezpieczenia,

a w dalszej części OWU nie ma wyjaśnienia, co ubezpieczyciel rozumie przez określenie „posiadanie”. Pozwany formułując w ten sposób zapis, ogólnie określając przedmiot ubezpieczenia, wprowadził powoda w błąd po pierwsze co do możliwości zawarcia umowy a następnie warunków, od których zostało uzależnione prawo do przysługującego mu odszkodowania w przypadku zaistnienia zdarzenia ubezpieczeniowego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że OWU stosowane przez pozwanego nie wyłączają możliwości ubezpieczenia mienia niestanowiącego własności ubezpieczającego, lecz pozostającego w jego posiadaniu, a brak jest podstaw do przyjęcia, że okoliczność tę ubezpieczający zataił, to zawarta przez strony umowa ubezpieczenia jest skuteczna.

W zakresie wysokości odszkodowania, Sąd Okręgowy dla określenia jego wysokości (w sytuacji niedokonania remontu nieruchomości do chwili orzekania) przyjął metodę kosztorysową, o której mowa w § 34 ust. 1 pkt 1 OWU, zaś odnośnie ruchomości §13 ust. 11 OWU, tj. wycenę dokonaną przez ubezpieczyciela przedstawioną w zestawieniu nieruchomości wykonaną w toku likwidacji szkody. W polisie określone zostały górne granice odpowiedzialności pozwanego, która w przypadku ruchomości odpowiadała kwocie 10.000 zł, zaś w zakresie uszkodzenia domów i elementów stałych wynosiła 500.000 zł.

Sąd ustalił wysokość szkody w zakresie nieruchomości poniesionej przez powoda zgodnie z opinią biegłego, który zastosował metodę kosztorysową. Biegły sporządził kosztorys uwzględniając określone w protokole szkodowym parametry - wymiary pomieszczeń wymagających remontu, zakres i rodzaj robót, materiały odpowiadające pod względem jakości materiałom, które powód użył celem wykonania i wykończenia części środkowej budynku. Zastosowane ceny średnie materiałów, usługi zostały określone na podstawie cennika S. za IV kwartał 2017 r. W świetle powyższego za koszty wyliczone zgodnie z §34 ust.1 pkt 1 OWU Sąd uznał kwotę 48.815,56 zł.

Sąd oceniając wartość zniszczonych ruchomości, przyjął górną granicę odpowiedzialności przewidzianą w umowie, czyli 10.000 zł. W toku postępowania, Sąd nie wymagał od powoda złożenia faktur za zakup ruchomości, których już nie posiadał, lecz oparł się na spisie, który został sporządzony przez pracownika ubezpieczyciela niezwłocznie po wystąpieniu zdarzenia. Określone w ramach zestawienia koszty poszczególnych ruchomości objętych umową ubezpieczenia zdaniem Sądu odpowiadały cenowo co do zasady tego typu rzeczom i zostały dokonane zgodnie §13 ust. 11 OWU, tj. stanowiły średnią cenę rynkową mienia o najbardziej zbliżonych parametrach, marce, typie, rodzaju, obowiązującą w danej miejscowości w dniu powstania szkody. Sam fakt dysponowania przez powoda ruchomościami wymienionymi w zestawieniu, których wartość oszacowano na ponad 29 000 zł nie był kwestionowany ani w toku postępowania szkodowego ani w toku niniejszego postępowania.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy w pkt 1 sentencji wyroku zasądził łącznie kwotę 58.815,56 zł tytułem odszkodowania. O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie §14 ust. 3 OWU oraz art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c., przyjmując, iż świadczenie stało się wymagalne po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody. Przedmiotowa czynność została podjęta przez powoda 22 listopada 2017 r., wobec czego nie ulega wątpliwości, iż pozwany popadł w opóźnienie w spełnieniu świadczenia w dniu 22 grudnia 2017 r., od której to daty zasadne było naliczanie odsetek ustawowych za opóźnienie.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo, o czym orzekł w pkt 2 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., a o nieuiszczonych kosztach sądowych art. 113 ust. 1 u.k.s.c.(pkt 3 i 4 sentencji wyroku).

Apelacje od wyroku złożyły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo (pkt 2 sentencji) na podstawie następujących zarzutów:

1. naruszenia art. 5 k.p.c. na skutek:

a) zaniechania udzielenia pouczeń powodowi, występującemu bez rady prawnej, przy wskazaniu przez powoda szczególnych okoliczności wskazujących na nierówność podmiotów w toczącym się postępowaniu i nieporadność

powoda, co miało wpływ na wynik sprawy i zgodnie z art. 379 pkt 5 k.p.c. skutkowało nieważnością postępowania z uwagi na pozbawienie powoda możliwości obrony jego praw;

b) kontynuowania postępowania dowodowego i wydania wyroku na rozprawie w dniu 16 marca 2021 r., pomimo zaistnienia szczególnych okoliczności wskazujących na nierówność podmiotów w toczącym się postępowaniu i nieporadność powiodą, co miało wpływ na wynik sprawy i zgodnie z art. 379 pkt 5 k.p.c. skutkowało nieważnością postępowania z uwagi na pozbawienie powiodą możliwości obrony jego praw;

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Pozwany zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo wraz z rozstrzygnięciem o kosztach (punkty 1, 3 i 4 sentencji) na podstawie następujących zarzutów:

1. naruszenia przepisów postępowania:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- pominięcie treści podpisanej przez powoda polisy ubezpieczeniowej nr (...), która potwierdza, że powodowi przed zawarciem umowy ubezpieczenia zostały doręczone OWU oraz powód zapoznał się z ich treścią;
- pominięcie treści OWU, a w szczególności § 16 ust. 1 OWU;
- uznanie za niewiarygodne pisemne oświadczenie świadka M. S. z dnia 9 stycznia 2018 r., które zostało przygotowane przez M. K.;

b) art. 224 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, które miały wpływ na jego treść, a polegające na ustaleniu, że powodowi przed zawarciem umowy ubezpieczenia nie zostały doręczone OWU;

c) art. 102 k.p.c. poprzez jego zastosowanie oraz nie zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowaniu.

2. naruszenia przepisów prawa materialnego:

1) § 16 ust. 1 OWU w zw. z art. 65 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, która doprowadziła do przyjęcia, iż przedmiotem ubezpieczenia może zostać również objęta nieruchomość, która jest jedynie w posiadaniu ubezpieczonego;

2) art. 385¹ k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie do oceny § 16 ust. 1 OWU, iż stanowi on klauzule niedozwoloną, podczas gdy nie narusza interesów powoda jako konsumenta i nie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami;

3) art. 805 § 1 i § 2 pkt. 1 k.c. w zw. z OWU poprzez ich zastosowanie oraz zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kwoty 58 815,56 zł tytułem odszkodowania;

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obydwie apelacje nie są zasadne.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do apelacji powoda jako dalej idącej, która oparta została na zarzucie, że wyrok zapadł w warunkach nieważności postępowania z uwagi na pozbawienie przez Sąd Okręgowy w Warszawie J. W. (1) możliwości obrony swoich praw.

Zarzuty sformułowane w tym zakresie koncentrują się zasadniczo na trzech kwestiach. Pierwsza z nich dotyczy braku udzielenia powodowi przez Sąd na podstawie art. 5 k.p.c. stosownych pouczeń, druga dotyczy kontynuowania postępowania dowodowego i wydania wyroku w dniu 16 marca 2021 r., po przeprowadzeniu rozprawy, na której nie był obecny pełnomocnik powoda, trzecia zaś koncentruje się na nieprawidłowościach, jakich miał dopuszczać się ówczesny pełnomocnik J. W. (1) w ramach reprezentowania mocodawcy przez Sądem I instancji.

Zgodnie z art. 5 k.p.c. w razie uzasadnionej potrzeby Sąd może udzielić stronom i uczestnikom postępowania występującym w sprawie bez adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego lub radcy Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych. Przesłanki zastosowania tego przepisu w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie zostały spełnione, ponieważ powód nie występował w sprawie bez adwokata, bowiem czym innym jest nieobecność na rozprawie profesjonalnego pełnomocnika reprezentującego stronę, a czym innym występowanie tej strony w procesie bez adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego lub radcy Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Analiza przebiegu postępowania wykazała, że o terminie rozprawy w dniu 16 marca 2021 r. pełnomocnik J. W. (1) adwokat M. M. został w sposób prawidłowy poinformowany (potwierdzenie doręczenia zawiadomienia k. 237), a powód wyraził zgodę na przeprowadzenie rozprawy, (na której został przeprowadzony dowód z ustnej opinii biegłego sądowego J. L.), pod nieobecność adwokata (protokół rozprawy – 00:01:19 k. 238 - 239). Powód znał pierwszą wydaną w sprawie przez tego biegłego opinię, ponieważ sam formułował do niej zarzuty, które następnie przekazał swojemu pełnomocnikowi. Na rozprawie w dniu 16 marca 2021 r. (przed przystąpieniem do złożenia przez biegłego ustnej opinii uzupełniającej) J. W. (1) wyjaśnił Sądowi Okręgowemu, dlaczego opinię biegłego kwestionuje i z jakich przyczyn to czyni (protokół rozprawy – 00:01:19 k. 238).

Apelacja powoda nie zawiera zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, odnoszących się do dowodu z opinii biegłego sądowego J. L., jak również do poczynionych przez Sąd Okręgowy na podstawie tej opinii ustaleń faktycznych. Przypomnieć należy, że w systemie apelacji pełnej uchybienia proceduralne Sądu I instancji, w tym także niektóre przypadki nieważności postępowania, co do zasady powinny zostać sanowane w postępowaniu apelacyjnym. Dotyczy to w szczególności wadliwości związanych z postępowaniem dowodowym, m.in. koniecznością jego powtórzenia lub uzupełnienia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 23 maja 2012 r., III CSK 274/11, OSNC 2013/2/23, z 1 marca 2018 r., III UK 35/17, Lex nr 2497574 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2020 r., III PK 133/19, Lex nr 3080651). Jednak w apelacji brak jest jakichkolwiek wniosków dowodowych, których powód nie złożył w postępowaniu przed Sądem I instancji, w celu obrony swoich praw, z tej przyczyny że nie znał odpowiedzi na pozew, ani akt sprawy.

W judykaturze Sądu Najwyższego nieudzielenie stronie przez Sąd pouczeń nie jest per se oceniane jako pozbawienie jej możliwości obrony swoich praw, o ile nie chodzi o sytuacje zupełnie wyjątkowe (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2012 r., II UK 54/12, Lex nr 1619649 z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 286/07, Lex nr 490414). W okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw, aby przyjąć, że taki wyjątkowy wypadek miał miejsce.

Nawet gdyby zaistniała konieczność, (czego Sąd Apelacyjny nie dostrzega) udzielenia przez Sąd I instancji powodowi pouczeń w zakresie wskazanym przez niego w uzasadnieniu apelacji (o prawie do wglądu do akt sprawy, prawie do wypowiedzenia pełnomocnictwa i złożenia wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu oraz prawie złożenia wniosku o ponowne doręczenie odpowiedzi na pozew i opinii biegłego), to brak takich pouczeń mógłby być co do zasady rozpatrywany przez Sąd, ale nie w kategoriach nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.), tylko jako uchybienie procesowe, mogącego mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2012 r., II UK 54/12, Lex nr 1619649).

Z kolei zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego może zostać uznany za skuteczny wówczas, gdy naruszenie cechuje się kauzalnością. Oznacza to, że Sąd Apelacyjny musi stwierdzić istnienie związku przyczynowego pomiędzy naruszeniem przepisu proceduralnego a treścią orzeczenia. Tego rodzaju związku nie ma potrzeby wyjaśniać tylko wtedy, gdy zachodzi naruszenie przepisów obwarowanych rygorem nieważności (W. Siedlecki, Uchybienia procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym, Warszawa 1971, s. 21 i n. oraz tenże, Nieważność procesu cywilnego, Warszawa 1965, s. 112). Zatem pozwany, zgłaszając zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, nie może ograniczyć się wyłącznie do wskazania na czym jego zdaniem naruszenie procedury cywilnej przez Sąd I instancji polegało, ale musi wykazać, że następstwa wadliwości postępowania były tego rodzaju lub skali, iż kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia. Przez wpływ naruszenia przepisów prawa procesowego na wynik sprawy, należy bowiem rozumieć prawdopodobieństwo oddziaływania naruszeń na treść wyroku. Apelacja powoda w ogóle nie zawiera tego typu argumentacji.

Również kontynuowanie przez Sąd Okręgowy postępowania na rozprawie w dniu 16 marca 2021 r., (w której nie uczestniczył pełnomocnik powoda, w sytuacji gdy strona wyraziła zgodę na przeprowadzenie rozprawy pod nieobecność tego pełnomocnika), nie może zostać uznane za przyczynę nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c..

Nieważność postępowania polegająca na pozbawieniu strony możliwości obrony jej praw polega na całkowitym pozbawieniu strony w postępowaniu sądowym, wbrew jej woli, możliwości podejmowania czynności procesowych w celu ochrony jej praw. Zatem nie można stwierdzić nieważności postępowania, gdy strona podjęła czynności w procesie, nawet doznając ze strony Sądu utrudnień w popieraniu dochodzonych roszczeń lub obronie przed żądaniami strony przeciwnej (por. wyroki Sądu Najwyższego dnia 23 lutego 2001 r., II CKN 395/00, Lex nr 1168047, i z dnia 24 października 2017 r., II PK 300/16, Lex nr 2426552, z dnia 25 marca 2014 r., I PK 291/13, Lex nr 1455814, z dnia 18 października 2001 r., IV CKN 478/00, Lex nr 52795, z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15, Lex nr 2182659, z dnia 6 grudnia 2016 r., II PK 254/15, Lex nr 2188628, z dnia 18 czerwca 2021 r., IV CSKP 92/21, OSNC 2022/1/9. i z dnia 25 maja 2021 r., I CSKP 72/21, Legalis nr 2580937. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2017 r., III CZ 10/17, Lex nr 2351306, z dnia 12 grudnia 2000 r., II UKN 121/00, OSNP 2002/17/42 i z dnia 20 maja 2016 r., II CZ 29/16, Lex nr 2056922). Do nieważności nie dochodzi bowiem, gdy strona pomimo naruszenia przez Sąd przepisów postępowania, podjęła czynności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2021 r., I CSKP 53/21, Legalis nr 2587166). Powód takie czynności podjął, ponieważ był obecny na rozprawie w dniu 16 marca 2021 r. oraz brał aktywny udział w postępowaniu dowodowym, (na rozprawie Sąd Okręgowy dopuścił i przeprowadził dowód z ustnej opinii biegłego), zadając biegłemu sądowemu pytania.

Natomiast niewłaściwe wykonywanie przez pełnomocnika obowiązków (wprowadzanie powoda w błąd co do odwołania terminu rozprawy w dniu 16 marca 2021 r., niezłożenia zarzutów do opinii biegłego, pomimo że powód je opracował i przekazał pełnomocnikowi oraz niezapoznanie się z odpowiedzią na pozew /przesyłka po awizowaniu została zwrócona do Sądu Okręgowego)/w judykaturze nie jest postrzegane jako pozbawienie strony, którą pełnomocnik zastępował, możliwości obrony swoich praw (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 27 stycznia 2021 r., II PZ 41/11, Lex nr 1130384, 26 marca 2003 r., OSNC 2004/6/95, 10 listopada 2004 r., II CZ 128/04, Lex nr 1619710, 22 stycznia 2008 r., II CZ 106/07, Lex nr 627220, 28 marca 2008 r., IV CZ 10/08, Legalis nr 316481z 13 kwietnia 2011 r., V CZ 212/11, Lex nr 1147807).

Z powyższych przyczyn apelacja powoda oparta na zarzucie nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.) nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny nie znalazł także podstaw do uwzględnienia apelacji pozwanego, aprobując w całości ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, a także ocenę prawną dochodzonego roszczenia, uwzględniającą wszystkie okoliczności sprawy istotne dla ustalenia odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela.

Sąd Okręgowy, dokonując oceny dowodów, nie naruszył kryteriów ustawowych z art. 233 § 1 k.p.c., czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w którym szczegółowo wskazał m.in., jakimi kryteriami kierował się uznając

za wiarygodne zeznania świadka M. S., równocześnie negując wiarygodność oświadczenia przygotowanego przez M. K. (spisanego w formie protokołu z wywiadu przeprowadzonego z M. S.).

Wbrew zarzutom apelacji Sąd I instancji prawidłowo zastosował w sprawie art. 385¹ k.c., uznając postanowienie z § 16 ust. 1 OWU za abuzywne. Argumentację prawną przedstawioną w tym zakresie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje. Postanowienie zawarte w §16 ust. 1 OWU, nie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny, ponieważ ubezpieczyciel przyjął, że przedmiotem ubezpieczenia może być mienie znajdujące się w posiadaniu lub użytkowaniu ubezpieczonego, lecz równocześnie odwołał się do pojęcia tytułu prawnego, który określił w nawiasie jako prawo własności, współwłasność, użytkowanie wieczyste, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu.

Pozwany w swoje apelacji nietrafnie eksponuje kwestię znaczenia doręczenia powodowi OWU, przy zawieraniu umowy, pomijając jednak zupełnie, że wynikający z art. 812 § 8 zd. 2 k.c. obowiązek ubezpieczyciela, aby wskazać na piśmie, jakie postanowienia umowy odbiegają od postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia istnieje także, gdy ogólne warunki ubezpieczenia zostały ubezpieczającemu doręczone (art. 384 § 2 k.c.) albo udostępniono je mu elektronicznie (art. 384 § 4 k.c.).

Sąd Apelacyjny podziela argumentację przedstawioną przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 14 grudnia 2005 r., I ACa 670/05, Legalis nr 73418 oraz Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 6 marca 2007 r., I ACa 1195/06, Legalis nr 268108, że art. 385 § 1 k.c. ustanawia priorytet umowy, względem wzorca. Zatem zawarcie umowy ubezpieczenia mienia, które według treści OWU, ubezpieczeniu nie podlega, pociąga za sobą konieczność rozwiązania kolizji między umową a wzorcem w sposób, w tym przepisie określony, przy czym działanie wzorca wyłącza nie tylko okoliczność niedoręczenia go przy zawarciu umowy, ale również jego sprzeczność z umową.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zastosowana przez Sąd Okręgowy wykładnia przepisów dotyczących umowy ubezpieczenia mienia (art. 805 k.c. oraz art. 812 § 8 zd. 2 k.c.) jest prawidłowa, ponieważ zapewnia ochronę i poszanowanie słuszych interesów ubezpieczonych, zniechęcając ubezpieczycieli do stosowania niepożądanego (z prawnego i społecznego punktu widzenia) praktyki weryfikacji skuteczności czynności prawnej dopiero w momencie zajścia wypadku ubezpieczeniowego i tym samym przerzucania na obywateli obowiązku upewniania się co do skuteczności umowy ubezpieczenia. Ponadto służy utrzymaniu stabilności i pewności obrotu oraz ochronie i promocji zaufania. Pozwala zneutralizować skutki zaburzenia warunków, w jakich słabsza strona (ubezpieczony) podejmowała decyzję o związaniu się daną umową (czyli skutki naruszenia zaufania w profesjonalizm i poszanowanie prawa oraz reguły fair play silniejszego kontrahenta -ubezpieczyciela).

Uznanie umowy zawartej przez powoda ze stroną pozwaną za nieskuteczną nie byłoby in concreto sankcją proporcjonalną (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) z punktu widzenia skali i rodzaju uchybień, do jakich doszło przy zawarciu przez strony spornej umowy ubezpieczenia. Naruszenie prawa wpływa na skuteczność czynności prawnej tylko wówczas i w takim zakresie, w jakim jest to konieczne dla zabezpieczenia interesu chronionego normą sankcjonującą. Wyłączenie skutków czynności prawnych niekiedy zaprzeczałoby celom i wartościom chronionym daną sankcją. Ma to miejsce szczególnie wówczas, gdy naruszona norma ma na celu ochronę właśnie tej strony, która najdotkliwiej odczuwałaby reperkusje związane z sankcją bezskuteczności umowy.

Zakład ubezpieczeń nie może bowiem przerzucać na obywateli czy też na inne podmioty prawne obowiązków w zakresie prawidłowego pod względem prawnym kształtowania stosunków ubezpieczeniowo-prawnych. Nie jest zaś to w szczególności możliwe bez wyjaśnienia i ustalenia, że określona osoba jest właścicielem mienia zgłoszonego do ubezpieczenia, jeżeli od wykazania takiego jej tytułu zależeć będzie skuteczność ubezpieczenia lub jego nieskuteczność. Ubezpieczyciel w OWU chroni szczegółowo swoje interesy przed nadużyciem ze strony kontrahentów. Niemniej jednak nie może on nie brać pod uwagę tego, że jego partnerzy odnoszą się z zaufaniem do staranności zakładu ubezpieczeń i jego agend w zakresie prawidłowego kształtowania stosunków ubezpieczeniowo-prawnych. Nie pełni on swojej funkcji ubezpieczenia, jeżeli ubezpieczający po zajściu zdarzenia ubezpieczonego dowiadyuje się, że nie spełnia określonych wymagań uzasadniających jego roszczenia o wypłatę odpowiednich świadczeń. Tego rodzaju

praktyka nie dałaby się pogodzić z istotą ubezpieczeń mających na celu zabezpieczenie przed różnymi ryzykami (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 września 1980 r., II CR 295/80, OSNCP 1981/4/67 i z dnia 23 grudnia 1977 r., IV CR 473/77, OSNCP 1978/10/184).

Zatem słusznie uznał Sąd Okręgowy, że w sytuacji, gdy zniszczenie mienia w wyniku pożaru jest przewidzianym w wystawionej polisie wypadkiem ubezpieczeniowym, to na pozwanym ubezpieczycielu spoczywa obowiązek wypłacenia odszkodowania, (spełnienia świadczenia z umowy ubezpieczenia), stosownie do art. 805 § 1 k.c. Pozwany nie powoływał się bowiem skutecznie na żadną przesłankę, która w myśl przepisów kodeksu cywilnego, odnoszących się do umowy ubezpieczenia, zwalniałaby go z odpowiedzialności.

Nietrafny okazał się także zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 102 k.p.c. Sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym Sądu rozpoznającego sprawę i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstępnie, a jeśli tak, to w jakim zakresie, od generalnej zasady obciążania kosztami procesu strony przegrywającej spór. Ocena ta ma charakter dyskrecyjny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem Sądu oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy. W związku z tym może być podważona przez Sąd wyższej instancji tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2001 r., II PZ 1/11, Legalis nr 483430 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2019 r., V CSK 380/18, Lex nr 2783298).

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wskazał przesłanki, którymi kierował się uznając sytuację powoda za szczególnie uzasadniony wypadek. Były to: rodzaj dochodzonego roszczenia, trudna sytuacja finansowa powoda, (który w wyniku przestępstwa stracił ubezpieczone mienie), rodzaj szkody (utrata mieszkania, stanowiącego centrum życiowe), fakt że powództwo uwzględniono tylko w 26%, wysokość odszkodowania została dopiero ustalona w toku procesu na podstawie opinii biegłego sądowego, powód występując z roszczeniami kierował się de facto ustaleniami poczynionymi przez ubezpieczyciela, którego przedstawiciel oszacował wysokość doznanej szkody na 220 000 zł. Rodzaj tych przesłanek, ich waga i liczba nie dają podstaw do sformułowania zarzutu rażąco niesprawiedliwej oceny Sądu Okręgowego, co świadczy o bezzasadności apelacji w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny, uznając obydwie apelacje za bezzasadne, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił je, rozstrzygając o kosztach postępowania w instancji odwoławczej na podstawie art. 100 k.p.c.

SSA Edyta Jefimko